

# Tajemnice luksusowych wagonów

## T-wa Międzynarodowych Wagonów Sypialnych Co mówią pracownicy?

Od grupy pracowników Międzynarodowego Towarzystwa Wagonów Sypialnych otrzymujemy wprost nieprawdopodobne informacje o stosunkach w tym przedsiębiorstwie. Podajemy je z obowiązku dziennikarskiego poniżej:

### SYN POLICMAJSTRA

Kierownictwo T-wa znajduje się w rękach wygnańców z Rosji. Nie wszyscy nawet z nich posiadali obywatelstwo polskie, przebywając na prawach azylu. Dopiero po rozprawach żądającym, aby pracownicy P. K. P. wykazali się dowodem obywatelstwa powstał popłoch i gwałtowne starania o potrzebne papiery.

Miejszy innymi kierownicze stanowisko zajmuje p. Iwan Fiediejew, syn byłego policmajstra m. Piotrkowa, którego Polacy dobrze pamiętają.

### WAGONY Z WIEDNIA

Jak gospodaruje się w Towarzystwie świadczy najlepiej fakt, że 28 stycznia br. zakupiono w Wiedniu trzy wagony restauracyjne za sumę



*„Zbierz pieniądze, gdy kupisz los w kolekturze”*

Centrala: Warszawa, Nowy Świat 68. Oddziały: Krak. Przedm. 87, N. Świat 30, Marszałkowska 86, Chłodna 68.

60 tysięcy złotych, do których dołożono grube cło. Stwierdzono wypadki szmuglowania kontrabandy w wagonach T-wa międzynarodowego. I tak np. w czeskim wagonie sypialnym szmuglowane były prześcieradła, pościółki, ręczniki, obrusy, serwetki, szklanki, a nawet miotły, które zatrzymano na granicy.

### WARUNKI PRACY

Czas pracy pracowników wagonów sypialnych nie jest ściśle określony. Przeciętnie 16 do 18 godzin. Nie lepiej dzieje się w wagonach restauracyjnych. Chłopiec kuchenny i chłopiec bufetowy śpią na tak zwanych hamakach, w miejsce materacy kładąc obrusy i serwetki, przy czym koce do odkrycia są skandalicznie brudne. Niektórzy z nich nie mają mieszkań, przychodzą i nocują w wagonach restauracyjnych, które stają się nieomal przytułkiem dla nich i dla ich kolegów. Nie dziwnego. Od paru miesięcy otrzymują 20 zł. miesięcznie i procent od napojów, z czego jeszcze wytrąca im się za zbite naczyńia i zgubione łyżeczki.

### CENY W WAGONACH RESTAURACYJNYCH

Podróżnych karmi się jaknajtaniej biorąc jednocześnie ceny więcej niż wygórowane. Herbata podawana jest z karmelem lub sodą. Dania przygotowuje się na łożu lub szmalcu, który ma imitować masło. Wina nie leży wcale w złej intencji pracowników kucharzy, gdyż ci duszeni przez administrację muszą wypłacać jak największy procent. Z dochodów 36 do 64 procent czystego zysku idzie do kieszeni Towarzystwa. Który z kucharzy, starający się karmić lepiej podróżnych, nie zdoła wyrobić żadnego procentu, otrzymuje nagane lub zawieszenie.

### SZCZUR

W wagonie nr. 3699 pociągu paryskiego (Warszawa — Stolpce — Niegoriwoje) przez kilka miesięcy był szczur, którego służba nie mogła wypędzić.

Konduktorzy Wagons Lits Cook, zarabiają od 75 do 115 zł. miesięcznie, z czego muszą wypłacać wszystkie świadczenia i podatki, jak i również koszt zagonionej w orędzie bielizny lub potłuczonego szkła. W wagonach sypialnych z samowarami, konduktor jest zmuszony sprzedawać pasażerom herbatę, której szklanka

kosztuje 10 gr. a jest sprzedawana w cenie 55 gr.

### SKONTROLOWAĆ

Tyle pracownicy. My możemy jedynie zwrócić się z apelem do Min. Komunikacji, aby stosunki w Międz. T-wie Wagonów Sypialnych poddało bezwzględnej kontroli. I jeśli choć część w tym prawdy, wyciągnąć konsekwencje. Ukarać surowo winnych i na przyszłość uniemożliwić powstanie nawet tego rodzaju wykroczeń.



Pokazy odbywają się w czasie od 31 maja do 12 czerwca  
DOM TOWAROWY  
**B-cia JABŁKOWSCY**  
BRACKA 25

## Rozpaczliwy list mieszkańców domu Żelazna 23

W dniu wczorajszym redakcja nasza otrzymała rozpaczliwy list od mieszkańców domu (Żelazna 23), który został skazany na zburzenie. Dyrekcja kolei państwowych zawiadomiła właścicieli sklepów i warsztatów, mieszczących się w tym domu, iż muszą usunąć się do dnia 25 czerwca w przeciwnym bowiem razie będą usunięci w drodze administracyjnej.

Dyrekcja kolei państwowych nie zamierza wypłacić eksmitowanym mieszkańcom żadnych odszkodowań. Na miejscu zburzonego domu ma powstać 7-piętrowy gmach. Powstaje pytanie, czy ci biedni mieszkańcy będą w stanie wynająć sobie nowe lokale na warsztaty pracy.

Sądymy, że Dyrekcja kolei państwowych, jako urząd państwowy, nie powinna wykorzystać swego uprzywilejowanego stanowiska i nie płacić odszkodowań. Prywatni właściciele domów ilekroć zechcą usunąć bez uzaasadnionych powodów lokatorów swego domu, placą za to odszkodowania. Elementarne zasady sprawiedliwości wymagają, aby tak samo postąpiła dyrekcja P. K. P.



## Likwidacja zatargu o płacę w firmie B-cia Sobolewscy

Trwający od kilku dni zatarg o płacę w firmie B-cia Sobolewscy został zlikwidowany. W imieniu strajkujących pracowników pertraktacje prowadził Zw. Zaw. Prac. Handlowych, Przemysłowych i Biurowych R. P. oraz Warszawska Rada Okręgowa Unii Zw. Zaw. Pracown. Umysł. Zdecydowana postawa pracowników sprawiła, że postulaty ich zostały przez pracodawcę uwzględnione.

W wyniku osiągniętego porozumienia pracownicy otrzymali 10 — 15



### Kto rano wstaje

### Szybko się ubiera

### Temu los daje

### Wygrać u LANGERA

Spieszcie więc po los 1-ej klasy do szczęśliwej kolektury

**JULIANA LANGERA**

gdzie padł **MILION** w 33 Lot.

a ostatnio 6 wygranych po

**Żł. 100.000, 3 po 50.000**

wiele innych

Warszawa, Marszałkowska 121,

Dworzec Główny i Średnicowy, Wol-

ska 13, Targowa 46, Poznań, Miel-

żyńskiego 21

Konto P. K. O. 1667

## ARTRETYZM

powstaje wskutek złej przemiany materii.

Zanieczyszczona krew może powodować szereg rozmaitych dolegliwości, bóle artretyczne, wzdęcia, odbijania, bóle w wątrobie, niesmak w ustach, brak apetytu, skłonność do tycia, plamy, wyrzuty na skórze

Choroby złej przemiany materii niszczą organizm i przyspieszają starość

Racjonalna, zgodna z naturą kuracja jest normowanie czynności wątroby i nerek. Dwidziesięcioletnie doświadczenie wykazało, że w chorobach na tle złej przemiany materii, chronicznego zaparcia, kamieniach żółciowych, żółtaczce, artretyzmie ma zastosowanie „CHOLEKINAZA” H. Niemajewskiego.

Broшуry bezpłatne wysyła laboratorium fizjologiczno - chemiczne Cholekinaza, H. Niemajewskiego, Warszawa, N. Świat 5 oraz apt. i skl. apt.

# KIERMASZ FIRM CHRZEŚCIJAŃSKICH

**MEBLE** sprzedajemy na warunkach niebywanych nigdzie nie stosowanych **MARSZAŁKOWSKA 104 m. 8.** Przyjmujemy zamówienia meblowe i tapicerskie

**PASY** lecznicze pończochy gumowe  
**PASY** figurowe  
**I. SZOBER i M. SZYMCHYK**  
**SKORUPKI** róg Marszałkowskiej  
Telefon 806.43 UWAGA: agenci nie wysyłamy

**MEBLE** wykwiłtne w wielkim wyborze poleca  
STANISŁAW RADELICKI, Nowy Świat 30, róg Pierackiego, okazjone pochodzące z zamiany Koszykowa 67. w podwórzu.

**LÓD** dostarcza od 8 kg. „**LODOWNIA STAROMIEJSKA**”  
Składy i chłodnie: Krzywe Koło 20 — Ogrodowa 12  
— Raszyńska 16, tel. 11-30-42

**PRZEBORY PODRÓŻNE — TOREBKI**  
**GALANTERIA SKÓRZANA**  
**Z. MŁYNARSKA**  
MARSZAŁKOWSKA 74.

**DIWANY PERSKIE**  
oraz wschodnie poleca prawdziwie okazjone  
**F. DERAPRAHAMIAN** Sp. z ogr. odp.  
**SIENKIEWICZA 6, telefon 268-40**  
**KUPNO REPERACJE**

**LÓD** sprzedaje na miejscu w każdej ilości oraz dostarcza do klubów, restauracji i mieszkań prywatnych **Lodownia Agrykolanka K. Starzewski Pl. 3 Krzyży 8**  
Zamówienia telefoniczne N. 8-91-05

**SKÓRZANA GALANTERIA**  
**Piotr ORZESZEK**  
MARSZAŁKOWSKA 39 A  
plac Zbawiciela  
przyjmuje wszelkie obśtalunki reperacje po cenach przystępnych

**WSZELKIE przybory WĘDKARSKIE**  
oraz **LEŻAKI** od 8 zł  
**HAMAKI** „ 6 zł.  
poleca wytwórnia  
**Leonard CYBE**  
Złota 23

**WELNY-JEDWABIE**  
**W. NAWARA**  
MARSZAŁKOWSKA 123  
**WIELKI WYBOR**  
**CENY NISKIE**

**W PŁONSKU**  
zaprenumerować „ABC” można u p. Edwarda Śmietanowskiego ul. Płocka 16 (11-16)

JACEK BRZEZINA 107)

## TOWARZYSZ NR. 103

### POWIEŚĆ

### ROZDZIAŁ XXIX.

### KTO WYGRAŁ?

Good uściśnął wyciągniętą prawicę pułkownika Pertwee. Przed godziną przyjechał do Londynu i natychmiast skierował swe kroki do szarego domu nad Tamizą, mieszczącego centralę „Secret Service”. Nie był sam, lecz towarzysza swojego pozostawił w pokoju, przylegającym do gabinetu, w którym obecnie znajdował się. Pewne sprawy pragnął omówić sam na sam z pułkownikiem.

— Miło mi pana widzieć, panie kapitanie — rzekł pułkownik wskazując Goodowi fotel. — Czekaliśmy na pana z wielkim zainteresowaniem.

Good przyjął ofiarowane mu cygaro i obcinając starannie jego koniec, rozmyślał nad tym, od czego zacząć rozmowę.

Z pomocą przyszedł mu sam pułkownik.

— Sądzę, że po ostatnich wypadkach odpoczął pan nieco w podróży. Z doświadczenia wiem, że nie ma nic bardziej pokrzepiającego niż kilkudniowa choćby podróż okrętem. Pogodę miał pan dobrą?

— Dziękuję. Wyjątkową jak w tym okresie czasu. Prawie, że wcale nie kofysało.

Pułkownik szarpnął nerwowo wąż. Też chciał o czymś

mówić, lecz nie wiedział, podobnie jak Good, od czego zacząć.

— Nie ma pan pojęcia, jak jesteśmy zadowoleni, że sprawa z towarzyszem nr. 103 została wreszcie załatwiona. Przypuszczam, że i pan odetchnął pozbywając się wreszcie krepujących go więzów.

Good skinął w milczeniu głową.

— Niech pan sobie wyobrazi, że dopiero teraz udało nam się wyciągnąć z Rosji niedoszlą pańską żonę — naszą prawdziwą agentkę. Została uśpiona jadąc do pana i obudziła się dopiero w więzieniu. Na jej miejsce podstawiono — tę 103. Musiał pan być, kapitanie, bardzo zły i rozżalony na nią, skoro ośobiście zgodził się pan wykonać wyrok. Rozumiem... Stracił pan przez nią tylu ludzi... Ale, czy to prawda, że ona się w końcu zakochała w panu?

— Tak! — Good wypuścił pod sufit kłęby cygarowego dymu... — W ogóle dziwnie się to wszystko ułożyło. W niej kochał się Sułtanow — zginął, zdradzony przez Dżawachowa: kochał się Dżawachow i także zginął, mimo że ewentualnie mógł się liczyć z tym, że gdy ją wyda — zostanie uratowany; kochał się Freddie Downing, mimo, że doniósł nam o niej i w decydującej chwili pragnął ją uratować... A ona kochała się tylko wo mnie i ja ją zgubiłem!

Pułkownik zmarszczył brwi. Niezbyt mu się podobało to zakończenie sprawy. Nie przypuszczał nigdy, że Good, którego przecież dobrze znał, podejmie się zwykłego morderstwa i to na osobie kobiety.

— Właściwie mógł pan tego nie robić! W ostateczności można jej było ułatwić ucieczkę, ewentualnie dać możność skończenia samej z sobą. My, wysyłając ludzi celem zgładzenia jej, nie wiedzieliśmy, że ona zerwie z GPU. W tym wypadku śmierć była niepotrzebna. Mogła nam być ewentualnie bardzo użyteczna!

Good zaśmiał się cicho.

— Tak pan przypuszcza, sir? Nie uciekaby tak czy owak. GPU, a właściwie Einhorn, deptał jej po piętach i gdyby nie ja — to on by ją zabił! Miał dość powodów po temu, bodaj czy nie więcej niż my!

Pułkownik spojrzał prosto w oczy Goodowi.

— Czy pan wie o tym, że Einhorn został zastrzelony w Rudbach tej samej nocy, której wyszcie tam byli?

Good skinął głową.

— Przypuszczałem, że tak się skończy ten jego pościg za towarzyszem nr. 103!

— Kto to zrobił? Pan?

— O, nie! Mnie ten Żyd bawił, ale nie złościł. Zastrzelił go mój dobry znajomy, pewien Polak...

— Borowski?

— Tak!

— A czy pan wie, z jakiego powodu?

— Domyślam się. Chciał usunąć z tego świata jeszcze jednego bolszewika. Zresztą, jeżeli o to chodzi, to chciał to zrobić nieco wcześniej. Chciał złapać Einhorna, gdy ten, ściągając towarzysza nr. 103, przejeżdżał przez Kermanszach w Persji. Nie dopuściłem do tego, zabierając go ze sobą do Bagdadu i proponując bardziej dogodny teren i moment. Jak pan widzi, sir, nie omieszkaliśmy skorzystać z tego.

— Widzę, że z pana jest niezły reżyser, panie Good.

Pułkownik szarpał coraz silniej wąż. Zdawało się, że niedługo zupełnie się wyrwie.

Good uśmiechnął się z pobłażaniem.

— O ile wiem, wyreżyserował pan ów napad w Kurdy stanie i sąd nad Dżawachowem. Jeszcze lepiej udało się panu słynne już u nas i dawane za przykład ośwobodzenie Downinga z ambasady sowieckiej, no i teraz to pozbycie się za jednym zamachem dwóch najgroźniejszych przeciwników.

(D. c. n.).